ILUSTROWANE WIADOMOŚCI FILATELISTYCZNE

Nr 83/4 — Sierpień-Wrzesień 1938 — Rok VIII

Ostatnia Nowość - Katalogi 1939!

patrz stronica 4.

NOWOŚCI I OKAZJE

Belgia			
Kokelberg, blok		x	3.10
Bułgaria			
Następca tronu	5 w	x	1,95
tabaka	2 w	x	1 95
Czechosłowacja			
Praga, blok wystaw		x	1.65
dto		⊙	1.75
Zjazd Sokołów	3 w	x ⊙	1.—
Pilzno	1 w	x	—.15
dto 2 szt. w parce z paskiem	1 w	x	—.35
Koszyce, 2 szt. w parce z paskiem	1 w	x	—.30
Dania			
20. 6. 1788—1938	1 w	x	—.30
Estonia			
Uczeni	4 w	x	1.25
dto w bloczku		x	1.60
Francja			
Nowa 10 fr	1 w	x	2 40
,, 20 fr	1 w	x	4.75
Reims 65 plus 35	1 w	x	— 25
Nowa 3 fr	1 w	x	—.75
Wizyta Królewska	1 w	x	—.45
La Fontaine 55 c	1 w	x	—.15
Champagne 1.75	1 w	x	—.45
Gdańsk			
N. zn. w. Hakenkreuz lotnicze 10 i 25 f.	2 w	x	—.45
Porto 30 i 100 f.	2 w	x	1.70
Hiszpania			
Nowe opłatne	4 w	x	1.30
,, lotnicze	2 w	x	2 65
Irlandia			
Mathew	2 w	x	—.95

Luxemburg			
Sw. Willibard	6 w	x	7.—
Litwa			
Olimpiada 1938	4 w	x	2 15
dto z przedr.	4 w	x	2.15
Monaco			
Książę	4 w	x	—.95
Niemcy			
Brun. wstęga 1938	1 w	x	3 20
,, ,, 1936	1 bl	x ⊙	2 50
,, ,, 1937	1 bl	x	7 —
Wrocław	4 w	x	— 65
Nowe Zeppeliny	2 w	x ⊙	1.30
Norwegia			
Nordkap	2 w	x	2.10
Rosja			
Konstytucja	12 w	⊙	1 95
Eksped. polarna	4 w	⊙	—.80
Rumunia			
Grigorescu	5 w	x	1.30
Szwajcaria			
Swięto związkowe	1 w	x	—.55
Szwecja			
80-lecie króla	5 w	x	1.45
Watykan			
Nowe lotnicze	7 w	x	8.95

Wszelkie inne Nowości
oraz
Poprzednie Wydania
po cenach najniższych!

ZESTAWIENIA KRAJOWE

Belgia	50	rozm.	—.35
	100	,,	— 80
	200	,,	3.—
	300	,,	8.50
Bułgaria	25	,,	—.40
Austria	100	,,	—.75
	200	,,	1,95
	300	,,	3.75
	400	,,	7 50
	500	,,	13.50
Rumunia	50	,,	—.45
Czechosłowacja	50	,,	—.40
Brazylia	10	,,	—.25
Łotwa	10	,,	—.25
Ameryka	50	,,	—.45
	100	,,	1.10
Grecja	50	,,	— 85
Rosja	25	,,	— 30
Japonia	75	,,	4 —
	100	,,	10.50
Salwador	200	,,	16 50
Angola	25	,,	2.—
Arabia	15	,,	4.20
	20	,,	7.20
Boliwia	20	,,	1.50
Chile	100	,,	9.70
Ceylon	50	,,	8 —
Gabon	20	,,	1.95
Haiti	50	,,	8 40
Kanada	100	,,	9.60
Senegal	24	,,	2.50
ESTONIA	70	,,	11.50
Watykan	25	,,	6 50
	30	,,	8.50

Należność płatna gotówką na P. K. O. 208.547 lub za pobraniem. — Porto osobno!

TANIA — STRONICA — TANIA

Na wszelkie ceny podane na tej stronie dajemy

5—10% RABATU

pod hasłem

Z TANIEMI CENAMI W NOWY SEZON!



Jugosławia
Zefib - - - - - - x zł 5.—
kasownik pamiątk. - ⊙ zł 6.—
na oryg. liście - - zł 7.50

Hiszpania
„Viva Franco" tani
bloczek - - - - x zł 1.—
10 bloczków - - - zł 9.—

Czechy
Bratisława - - - - zł 1.20



Gdańsk
Daposta parka - - - zł 6.—
na oryg. liście rzadkie zł 9.50

Niemcy
olimpiada 2 bloczki z
kasown. pamiątk ⊙ - zł 7,—
dto na oryg. listach pol. zł 8,50
dto z kasown. olimpiady
szachowej. Nigdzie nie
oferow.! Rzadkie 2 bl
⊙ zł 9,50
Hitler cięty rzadki blok
x zł 4.50

Dania
Thule 25 öere ⊙ Mi Nr 5 mk 1.25
zł —.40

Anglia
Jerzy VI 1937 r. 0,5 d. — 2,5 d. x
1 seria zł — ,75
w czworobloku 4 serie zł 2,75

Hiszpania

Wydanie okolicznościowe z roku 1927 z podobizną Papieża Piusa XI i b. króla Alfonsa XIII na rzecz wykopalisk katakumb



kpl. seria dla SANTAGIO 16 wartości 2 c—5 pta x
Cena okazyjna 1 seria zł 9.50

dto kpl. seria dla SANTIAGO i TOLEDO (zmiany kolorów) 32 wartości 2 c—5 pta- - - zł 22.50

1931, wydanie z okazji PANAMERYKAŃSKIERO KONGRESU POCZTOWEGO z przedrukiem „Oficial" 5 c do 4 pta
Seria 9 wart. x tylko zł 2.50

I. Lot. - Brazylia-Europa Zepelinem L. Z. 129 **„Hindenburg"** (który później uległ katastrofie) Oryg. list zepelinowy z różnymi kasownikami i frankowany wysokimi wartościami znaczków Brazylijskich - - - **Cena zł 10.—**

I. Lot Berlin-Poznań
1.5.34. oryginalna koperta
z wszelkimi kasownikami **zł 2,50**

Anglia koronacyjne
dla Anglii, Dominiów i Kolonii



202 rozmaitych znaczków
ABSOLUTNY KOMPLET
Cena wyjątkowa 110.— zł

Radzimy kupować znaczki dzisiaj, gdy cena jest specjalnie niska, a nie dopiero gdy podskoczy tak jak wydanie SILVER JUBILE.

Szwajcaria



Automobil pocztowy x
1 sztuka zł —.25
10 sztuk zł 2.—
100 sztuk zł 17.50

1914/18 r. Wysokie wartości 3, 5 i 10 fr ⊙ Mi Nr 121/3, 143 mk 2.45
tylko zł —.95
10 serii - - - - - - **zł 8.50**

Albania
Poszukiwane wysokie wartości niestemplowane
1927, Jubileusz Prezydenta 1, 2, 3 i 5 fr
1927, Lotnicze z przedrukiem 1, 2 i 3 fr
1928, z przedrukiem **„Królestwo Albania"** 1, 2, 3, 5 fr
Cała kolekcja 11 sztuk, wartość Michla mk 100.— **tylko zł 27.50**

Węgry
250-lecie oswobodzenia BUDY na specjalnym arkuszu (kasownik pamiątkowy) - - arkusik **zł 4,50**

Mozambique
10 wartości obrazkowych x **zł —.95**

Niemcy
Partia 23 czworobloki, tylko nowsze wydania pamiątkowe, dobroczynne, Zeppelin i t. d. prawie wyłącznie w kpl. seriach, Mi mk 175.40 **całość tylko zł 55.—**
Partia 100 serii, dobroczynne 1922 2 wart. x mk 20 — **tylko zł 4.—**

Czy zamówiłeś już
NOWY KATALOG 1939?

Rabat 5 proc., powyżej 20.— zł 10 proc.

Okazja wyjątkowa — ceny i rabat ważne tylko do 10. IX. 38.

Należność płatna gotówką z góry lub z pobraniem pocztowym: Porto osobno

ILUSTROWANE WIADOMOŚCI FILATELISTYCZNE

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY SPRAWOM FILATELISTYKI

Prenumerata: kwartalna 1.50, półroczna 2.75, roczna 5.50, zagranica cały rok zł 7.—

Wszelkie wpłaty za prenumeratę należy uiszczać zapomocą pocztowych przekazów rozliczeniowych z dopiskiem: ADMINISTRACJA „IL. WIAD. FIL." — kartoteka № 80

Korespondencję dotyczącą Redakcji i Administracji „Il. Wiad. Fil." należy nadsyłać oddzielnie. Rękopisów nie zwracamy. Artykułów nie honorujemy.

Nr 83/4 SIERPIEŃ — WRZESIEŃ 1938 **Rok VIII**

Prof. Stan. Mikstein — Kraków

Jak bronić się przed fałszerzami znaczków pocztowych?

Fałszerstwa spotyka się wszędzie we wszystkich dziedzinach życia codziennego: począwszy od najprostszych artykułów żywnościowych aż do wykwintnych utworów dzieł sztuki i zabytków kultury wszystko bywa mniej lub więcej fałszowane, nawet mimo specjalnych ustaw przeciw fałszerzom, istnienia państwowych urzędów kontroli oraz surowych kar na fałszerzy.

Celem obrony przed fałszerstwami stosuje się odpowiednie środki zaradcze, z ogólnych zaś, odnoszących się do wszelkiego rodzaju fałszerstw, przestrzeganie następujących zasadniczych warunków:

1. dokładne poznanie i zaznajomienie się z istotnymi cechami i własnościami nabywanego przedmiotu. Jest to zasadniczy warunek przede wszystkim w filatelistyce: lekceważenie go jest najpoważniejszym źródłem materialnych szkód ponoszonych przez zbieraczy.
2. nabywanie przedmiotów tylko w poważnych solidnych firmach a więc u kupców zrzeszonych i ponoszących pełną odpowiedzialność za sprzedawane obiekty, unikanie zaś pokątnych sprzedawców, oferujących rzekomo na bardzo korzystnych warunkach.
3. zapłata za nabywany przedmiot musi być zbliżona do odpowiadającej rynkowej ceny. Rzekome ceny okazyjne, nie stojące w żadnym prawie stosunku do cen rynkowych,świadczą jeżeli już nie bezpośrednio o fałszerstwie, to conajmniej o niezupełnie legalnym lub etycznym dojściu do posiadania sprzedawanego przedmiotu.
4. wreszcie w specjalnych wypadkach korzystanie z pomocy znawców lub biegłych a przynajmniej doświadczonych zbieraczy dysponujących materiałami porównawczymi.

Odnośnie do polskiej filatelistyki sprawa chronienia się przed fałszerstwami jest obecnie w porównaniu do lat poprzednich przed 1934 r. bardzo ułatwiona i uproszczona — wymaga jednak dobrej woli a także i prawdziwego

zainteresowania się filatelistycznego, nie zaś wyłącznie bezmyślnego wlepiania i gromadzenia wszelkich po nieraz śmiesznych cenach nabywanych fabrykatów. Aż do mniej więcej 1930/32 r. brak było jeszcze w polskiej filatelistyce opracowań omawiających większość polskich wydań znaczkowych, szczególnie z okresu 1918/20 r., opracowań podających szczegółowe cechy i własności oryginałów a tym samym umożliwiających samoistne sprawdzanie autentyczności poszczególnym zbieraczom. Obecnie już dzięki wytrwałej pracy całego szeregu polskich zbieraczy i badaczy oraz szeregowi publikacyj wydanych przez ogólnie znanych nakładców i wydawnictwa, mamy już prawie wszystkie wydania polskich znaczków opracowane, a korzystając z nich można się prawie że w zupełności uchronić od szkód materialnych. Trzeba się jednak w te publikacje zaopatrzyć i szczegółowo się z nimi zapoznać.

Jako zasadniczą publikację musi się na pierwszym miejscu wymienić podręcznik ,,Polskie Znaki Pocztowe" (P. Z. P.) będący nietylko gruntownym katalogiem polskich znaczków pocztowych ale dający we wstępie szereg podstawowych wiadomości z zakresu znaczkoznawstwa, przede wszystkim zaś przy poszczególnych wydaniach, oprócz historii ich powstania, doskonałe reprodukcje oryginałów, opis ich cech szczegółowych, oraz wykazy fałszerstw wraz z cechami rozpoznawczymi. Już te dane w dużej mierze mogą służyć do rozpoznania całego szeregu pospolitych i mniej udatnych fałszerstw. Szczegółowa bibliografia, podawana przy wszystkich wydaniach w podręczniku P. Z. P., umożliwia wyszukiwanie w ciągu kilku minut specjalnych publikacyj, odnoszących się do polskich znaczków a potrzebnych do szczegółowszych dociekań.

Oczywiście potrzebne są do tego i publikacje, te jednak można mieć zawsze pod ręką zaopatrzywszy się w roczniki polskich czasopism filatelistycznych a mianowicie ,,Ilustrowanych Wiadomości Filatelistycznych" J. Witkowskiego z Poznania, ,,Ikarosa" W. Hermanowskiego z Białegostoku i ,,Ilustrowanego Kuriera Filatelistycznego" Inż. J. Zadurowicza z Tarnowskich Gór. Z roczników tych najważniejszymi są ostatnie wydane po 1932 r. zawierają bowiem najwięcej publikacyj z zakresu znaczkoznawstwa. Koszty nabycia tak podręcznika P. Z. P. jak i wymienionych roczników są minimalne w stosunku do strat opłacanych fałszerzom za bezwartościowe ich fabrykaty. Redakcje wymienionych czasopism oferują również często swoje wydawnictwa jeszcze nawet po bardzo zniżonych cenach ulgowych.

Dalszą rzeczą konieczną jest posiadanie odpowiedniej lupy o 4-6 krotnym powiększeniu i miarki z podziałką do $^1/_4$ mm. Te dwie proste pomoce to zasadnicze przyrządy dla filatelisty. Koszt nabycia dobrej lupy nie przeniesie 5 zł, a za cenę do 20 zł można mieć już doskonałą aplanatyczną lupę nadającą się nawet do ścisłych naukowych badań filatelistycznych. Wprost dziwić się należy jak mogą ludzie mający pretensje do miana filatelistów, obywać się bez tych zasadniczych pomocy! A jak to prawie wszędzie się daje zauważyć przeważająca większość naszych zbieraczy tylko ,,na oko" kupuje i nabywa znaczki nieraz wartości po kilkadziesiąt złotych, do wyjątków należą zaś ci, którzy dysponują szkiełkiem ze starych okularów lub soczewką ze zużytej lampki elektrycznej...! Za tę więc bezgraniczną lekkomyślność i lekceważenie zasadniczych wymogów i podstaw muszą też składać haracz fałszerzom a w rezultacie poza szkodami materialnymi, stają się jeszcze pośmiewiskiem swoich współtowarzyszy.

Tak więc posiadanie lupy, miarki, podręcznika P. Z. P. pewnej ilości publikacyj polskich, gruntowne ich przestudiowanie i stosowanie zawartych

w nich wiadomości o polskich znaczkach pocztowych przy kupnie lub wymianie są nie tylko koniecznymi, podstawowymi warunkami uchronienia się przed masą pospolitych i zwykle bardzo nieudolnych fałszerstw, ale także i podstawowym wymogiem aby... zasłużyć sobie na miano... filatelisty! Filatelistą jest bowiem nie zbieracz i wlepiacz wszelkich oferowanych mu fabrykatów, posiadający stosy makulatury i falsyfikatów celem popisywania się nimi przed osobami nie mającymi pojęcia o filatelistyce, ale dysponujący choćby skromnym zbiorem, jednak znający każdy okaz swego zbioru, a pracujący z zamiłowaniem i gruntowną znajomością swego umiłowanego przedmiotu.

Dalszymi środkami chroniącymi filatelistę przed fałszerstwami jest korzystanie z porad znawców. Oczywiście to powinno się stosować przy wydaniach odznaczających się wielką zmiennością cech indywidualnych poszczególnych znaczków! Przy takich wydaniach musi się bowiem posiadać nietylko dużą biegłość, ale przede wszystkim olbrzymie nieraz materiały porównawcze, co zwykle jest nie do osiągnięcia nawet przez dobrych filatelistów. Przy zakupnie już sprawdzanych znaczków należy również szczegółowo stwierdzać autentyczność stempelków. Stempelki nietylko znawców ale nawet poważniejszych firm filatelistycznych są również masowo fałszowane, a często nawet sfałszowane stempelki sprawdzania lub firm spotyka się na oryginalnych znaczkach!

Niewątpliwie w ostatnich latach podniósł się niebywale poziom naszych zbieraczy; świadczy o tym przede wszystkiem zdawanie sobie sprawy z istniejących braków i szukanie środków zaradczych. Kwestia fałszerstw nietylko nie schodzi ze szpalt naszych pism, ale nawet weszła pod obrady Zjazdu Delegatów Związku Stowarzyszeń Filatelistycznych w Polsce, który wyłonił komisje do zajęcia się zwalczaniem fałszerstw, oraz przygotowaniem odpowiednich materiałów, projektów i uzasadnień, celem wprowadzenia w życie państwowych ustaw zwalczających fałszerstwa znaczków pocztowych.

Ustawa taka jest koniecznością i to nie tylko ze względu na dobro poszczególnych zbieraczy i ochrony ich przed wyzyskiem, ale przede wszystkim i głównie ze względu na prestige państwa i ochronę jego własnych dochodów ze sprzedaży znaczków dla celów filatelistycznych, tym bardziej że państwowe wydania znaczków szczególnie w ostatnich latach stojące na wysokim poziomie artystycznym, wykonane świetną techniką mają wszelkie dane, aby być poszukiwanymi i zbieranymi przez rzesze zagranicznych filatelistów.

Jest jednak jeden zasadniczy warunek: aby zbieracz kupował obecnie wydawane znaczki musi on posiadać możność nabycia i poprzednich już z obiegu wycofanych znaczków oryginalnych choćby nawet po odpowiednio wysokich cenach. Ustawiczne i coraz to nowsze fałszerstwa polskich znaczków, a to nie tylko z lat 1918/1920 lecz nawet wydań ministerialnych produkowane w Polsce i eksportowane zagranicę, podrywają autorytet polskich wydawnictw. Zbieracze raz poszkodowani odwracają się od polskich znaczków, a nie mając poprzednich już wycofanych z obiegu nie kupują także i obecnie wydawanych, nawet mimo ich walorów.

Straty wynikające z tego są najrozmaitsze: tak na polu propagandowym tracimy jeden z bardzo ważnych atutów i to docierający do najszerszych warstw ludności a przede wszystkim do młodzieży, na polu zaś finansowym nie tylko tracimy możność zdobycia zagranicznej waluty ale nawet nie mogąc otrzymać w zamianie za polskie — zagranicznych znaczków, musimy je kupować za gotówkę. Najprzykrzejszym jednak objawem to jest często spotykane

lekceważenie polskich wydawnictw państwowych i ujemne uwagi na temat naszych stosunków i bezradności wobec rozzuchwalonych fałszerzy.

Jak więc widzimy prawdziwy filatelista krajowy jest w stanie w znacznym stopniu uchronić się przed fałszerstwami tylko osobistą pracą i zdobyciem pewnego zakresu filatelistycznej wiedzy, w zupełności zaś korzystając z pomocy innych zbieraczy lub znawców; o ile więc dla zbieraczy krajowych ustawa zwalczająca fałszerstwa byłaby w każdym razie wielkim dobrodziejstwem, o tyle ze względu na zagranicę, w szczególności zaś na zbyt polskich znaczków dla zagranicznych filatelistów a przedewszystkiem państwowego prestige'u jest ona bezwzględną koniecznością.

Katalog Michla 1939 r.

Tegoroczny katalog Michla ukazał się punktualnie 16 sierpnia, a już 17-go można go było nabyć w Polsce. Z uznaniem należy podkreślić, że ceny tym razem zostały zrewidowane sumienniej i nie podwyższono ich ryczałtowo tak, jak to miało miejsce w latach ubiegłych. Ze zwyżką spotykamy się w tych wypadkach, gdzie istotnie wymaga tego sytuacja rynkowa. Szczególnie odnosi się to do Austrii, gdzie ceny przy niektórych znaczkach zwyżkowały do 300%, jak np. 2 sh. — szarozielony z r. 1934 (Mi. 1938 = mk. 25.—; Mi. 1939 = mk. 70.—). Jeżeli się jednak bieże pod uwagę wszystkie znaczki austriackie, to ceny omawianego Michla niezupełnie są dostosowane do rynkowych, zwłaszcza gdy posługujemy się ogólnie przyjętym kluczem, licząc po 40 do 50 gr za markę Michla.

Brak miejsca nie pozwala nam na szczegółowe omówienie wszystkich krajów, więc ograniczymy się w krótkich słowach do znaczków polskich. Jeżeli chodzi o zwyżkę cen, to należy wymienić: I. Polskę, Wydanie Krakowskie (jeszcze za tanio wycenione), Poznań, Gniezno, Czerwony Krzyż, 1000000 i 2000000, Na Skarb, Wystawy: Toruń i Katowice, lotnicze 1925, dopłaty krakowskie, oraz znaczek dopł. 25 gr na białym papierze z r. 1926, który z 3 mk. został podwyższony do 12 mk. Oprócz wymienionych znajduje się jeszcze kilka nieznacznych zwyżek przy znaczkach bardziej pospolitych. Są jednak i w tym roku w katalogu Michla różne niedorzeczności, jak np. znaczek 55 gr z Rydzem Śmigłym wyceniono po 45 fen. tj. z górą 450% wyżej niż znczek 30 gr z Prezydentem, mimo że ten ostani jest znacznie rzadszy. Naogół jak podkreślilśmy to wyżej, tegoroczna kalkulacja jest o wiele realniejsza, co przyniesie większą korzyść zarówno zbieraczom jak i kupiectwu.

Przeprowadzono również nieznaczne zmiany techniczne, a to przede wszystkim wyodrębniono w specjalne działy znaczki: opłatne, dopłatne, urzędowe, lotnicze itp. co niewątpliwie ułatwi orientację tym szczególnie, którzy zbierają wyłącznie znaczki lotnicze. Szkoda tylko, że zmian tych nie zastosowano również przy znaczkach Austrii, Niemiec i Włoch.

Mimo znacznego powiększenia objętości (ca 144 str.) cena katalogu nie została podwyższona Zbieracze polscy korzystają jeszcze z rabatu eksportowego, który wpłynął wydatnie na obniżkę ceny katalogu jak to wynika z ofert.

NOWOŚCI

EUROPA

BELGIA. Nowe znaczki dobroczynne przedstawiają bazylikę w Koekelberg.

Znaczki opłaty (dobroczynne):

10+5 c — brunatny	1 fr+ 25 c — karminowy
35+5 c — zielony	1.75 fr+ 25 c — ultramaryna
70+5 c — szarozielony	2.45 fr+2.55 fr — jasnoniebieski





BUŁGARIA. W pierszą rocznicę urodzin następcy tronu ukazały się znaczki z jego podobizną.

Znaczki opłaty (pamiątkowe):

1 L — zielony	1 L — niebieski
2 L — różowy	14 L — brunatny
4 L — czerwonopomarańczowy	

W dalszym ciągu propaguje się tu na znaczkach pocztowych skarby wsi, bo tym razem wydane znaczki przedstawiają liście tytoniu.

Znaczki opłaty (propagandowe):

14 L — brunatnoczerwony 14 L — brunatnolila



CZECHOSŁOWACJA. Ostatnio wydano kilka wydań pamiątkowych, a to z okazji 10-go kongresu sokołów w Pradze, po dwa znaczki w parkach dla wystaw lokalnych w Koszycach i Pilznie.

Znaczki opłaty (pamiątkowe):

50 hal — zielony	1 kc — czerwony
	2 kc — niebieski

Znaczki opłaty (okolicznościowe):

50 hal. — zielony (dla Pilzna) 50 hal — zielony (dla Koszyc)

Oprócz tego ukazał się oczywiście specjalny bloczek z okazji odbywającej się w Pradze Międzynarodowej Wystawy Filatelistycznej.

Bloczek pamiątkowy:

50 hal — niebieski 1 kc — czerwony

GDAŃSK. Nowe znaczki dopłatne ukazują się na papierze z wodnym znakiem przedstawiającym swastykę, t. j. takim samym jaki służy do produkcji znaczków niemieckich.

Znaczki dopłaty:

30 fen — ultramaryna i czarny 100 fen — ultramaryna i czarny

FRANCJA. W połowie czerwca wydano dwa znaczki z których jeden za 3 fr przedstawia pałac papieski w Avinion, a 50 fr podobiznę Klemensa Ader'a.

Znaczki opłaty:

3 fr — brunatnoczerwony 50 fr — niebieski

Oprócz tego uczczono pamięć Lafontaine'a wydając znaczek z jego podobizną.

Znaczek opłaty (pamiątkowy):

55 c — zielony

HISZPANIA (RZĄD NARODOWY). Dwa znaczki opłatne przedstawiające Ferdynanda Katolickiego zostały zaopatrzone nadrukiem: „Correos Aereo“.

Znaczki opłaty:

50 c — ciemnoszary   1 p — ciemnoniebieski



Na fundusz pomocy dla funkcjonariuszów pocztowych zostały wydane znaczki dobroczynne opłatne i lotnicze.

Znaczki opłaty (dobroczynne):

5 c — karminoworóżowy
10 c — zielony
30 c — niebieskawozielony
50 c — brunatnoczerwony

Znaczki lotnicze (dobroczynne):

1 p — fioletowy
2 p — pomarańczowy



HISZPANIA. Na miejsce serii obrazkowej ukazują się nowe wartości z rysunkiem cyfry.

Znaczki opłaty:

10 c — niebieskozielony
15 c — żółtozielony
20 c — fioletowy
25 c — lila

Poza tym wydano jeszcze znaczek z dopłatą na Czerwony Krzyż.

Znaczek opłaty (dobroczynny):

45 c+5 p — karminowy

IRLANDIA. Pamiątkowe znaczki przedstawiające Mathewa wydano w d. 1 lipca.

Znaczki opłaty (pamiątkowe):

2 d — ciemnobrunatny
3 d — ultramaryna



MONAKO. Obok reprodukujemy znaczek z serii opisanej w poprzednim numerze.

ROSJA. Wyszczególnione poniżej znaczki zostały wydane z okazji ogłoszenia nowej konstytucji.

Znaczki opłaty (okolicznościowe):

20 kop — brunatnofioletowy
20 kop — lila
20 kop — niebieski
20 kop — jasnoniebieski
20 kop — zielonkawoniebieski
20 kop — zielonkawożółty
20 kop — żółty
20 kop — brunatnopomarańcz.
20 kop — różowy
20 kop — czerwony
20 kop — karminoworóżowy



DANIA. Z okazji odbywającej się wystawy rolniczej w Kopenhadze (17.—26. VI. 38.) ukazał się znaczek pamiątkowy przedstawiający pomnik wyzwolenia chłopów.

Znaczek opłaty (pamiątkowy):
15 öre — różowy

ESTONIA. W 100-rocznicę istnienia „Estońskiego Towarzystwa Uczonych" wydano znaczki pamiątkowe, które reprodukujemy.



Znaczki opłaty (pamiątk.):
5 s — zielony
10 s — brunatny
15 s — czerwony
25 s — niebieski

NIEMCY. Z okazji odbywających się we Wrocławiu zawodów gimnastyczno-sportowych ukazały się znaczki okolicznościowe.

Znaczki opłaty (okolicznościowe):
3 fen — brunatny
6 fen — zielony
12 fen — ciemnoczerwony
15 fen — fioletowobrunatny

W dniu 8 czerwca br. jako w 100-rocznicę urodzin Hr. Zeppelina wydano jeszcze znaczki pamiątkowe, które przedstawia nasza produkcja.



Znaczki opłaty (pamiątkowe):
25 fen — niebieski 50 fen — zielony

NORWEGIA. Nowe znaczki z widokiem przylądka Nordkap są takie same jak wydane w roku 1930 tylko nieco mniejsze.



Znaczki opłaty (propagand.):
20+25 öre — czerwony
30+25 öre — niebieski



SZWAJCARIA. W dniu święta związkowego ukazał się znaczek pamiątkowy za 10+10 c.

Znaczek opłaty (pamiątkowy):
10+10 c — fioletowy

WATYKAN. Reprodukcja nasza przedstawia znaczki z nowowydanej serii lotniczej.



Znaczki lotnicze:
25 c — brunatny
50 c — zielony
75 c — karminowy
80 c — ciemnoniebieski
1 L — fioletowy
2 L — jasnoniebieski
5 L — ciemnozielony
10 L — ciemnowiśniowy



RUMUNIA. Zreprodukowane znaczki przedstawiają obrazy słynnego malarza rumuńskiego Mikołaja Grigorescu.

Znaczki opłaty (pamiątkowe):

1+1 Lei — niebieski
2+1 Lei — zielony
4+1 Lei — czerwony
6+1 Lei — wiśniowy
10+1 Lei— niebieski

ZAMORZE.

AFGISTAN. Poniższe wartości wydano w odmiennych kolorach.

Znaczki opłaty:
45 p — karminowy
50 p — niebieski i brunatny

Poza tym wydano znaczek koronacyjny.

Znaczek opłaty (pamiątkowy)
50 p — niebieski i czarny

ANGOLA. Jeden znaczek z serii przedstawiającej boginię Ceres przedrukowano nową wartością.

Znaczek opłaty (tymczasowy):
15/80 c — zielony

ARGENTYNA. Ostatnio wydane znaczki urzędowe zaopatrzone są nadrukiem: „SERVICIO OFICIAL".

Znaczki urzędowe:
5 c — czerwonobrunatny
25 c — karminowy

ARCHIPELAG COOK'A. W dniu 2 maja wydano nowe znaczki za 1, 2 i 3 sh.

Znaczki opłaty:
1 sh — fioletowy i czarny
2 sh — brunatny i czarny
3 sh — zielony i niebieski

BAHAMA. Serię znaczków z Jerzym VI. uzupełniono dalszymi wartościami.

Znaczki opłaty:
4 d — oliwkowy i niebieski
6 d — niebieski i pomarańcz.
8 d — niebieski i czerwony

BAHRAIN. Niżej wyszczególnione wartości znaczków Indyj Angielskich z Jerzym VI. przedrukowano napisem „BAHRAIN".

Znaczki opłaty:

3 p — szary
1/2 a — brunatny
9 p — ciemnozielony
1 a — karminowy

BHOPAL. Nowowydane znaczki obrazkowe otrzymują również nadruk „SERVICE". Dotychczas wydano trzy wartości.

Znaczki urzędowe:

4 a — czerwonobrun. i nieb.
8 a — fioletowy i niebieski
1 r — niebieski i fioletowy

BOLIWIA. Wydano tu serię znaczków obrazkowych opłatnych, lotniczych i dopłatnych.

Znaczki opłaty:
2 c — czerwonobrunatny
10 c — różowy
15 c — żółtozielony
30 c — żółtopomarańczowy
45 c — karminowy
60 c — fioletowy
75 c — szaroniebieski
1 b — brunatny
2 b — żółtobrunatny

Znaczki lotnicze:
20 c — czerwony
30 c — szary
40 c — żółty
50 c — żółtozielony
1 b — czerwonawobrunatny
2 b — żółtobrunatny
3 b — jasnoniebieski
5 b — fioletowy

Znaczki dopłaty:
5 c — karminowy
10 c — zielony
30 c — zielonkawoniebieski

BRAZYLIA. Z okazji 100-rocznicy założenia archiwum państwowego ukazał się znaczek pamiątkowy.

Znaczek opłaty (pamiątkowy):
400 r — brunatny

BARWANI. Tutaj ukazał się nowy znaczek z podobizną maharadży.

Znaczek opłaty:
1 a — brunatny

BUNDI. Nowe znaczki urzędowe powstały przez umieszczenie nadruku czerwonego na opłatnych znaczkach z r.1915.

Znaczki urzędowe:
$2^1/_2$ a — żółty
12 a — zielony

CHINY. Wydano tu nowe znaczki dobroczynne.

Znaczki opłaty (dobryczynne):
8/40 c — pomarańczowy
10/25 c — niebieski

HONG—KONG. Serię znaczków przedstawiających Jerzego VI. uzupełniono dalszymi wartościami.

Znaczki opłaty:
1 c — brunatny
5 c — zielony
2 c — pomarańczowy i zielony
5 c — fioletowy i czerwony
10 c — zielony i fioletowy

INDOCHINY FRANCUSKIE. Dla upamiętnienia budowy linii kolejowej, która biegnie przez cały kraj, wydano serię znaczków pamiątkowych składającą się z 3 wartości opłatnych i jednej lotniczej.

Znaczki opłaty (pamiątkowe):
5 c — karminowy
6 c — sepia
18 c — jasnoniebieski

Znaczek lotniczy (pamiątkowy):
37 c — czerwonopomarańczowy

Wydano tu jeszcze 5 nowych wartości znaczków opłatnych i 4 dopłatne.

Znaczki opłaty:
4 c — zielony
7 c — szary
8 c — brunatnokarminowy
18 c — niebieski
22 c — zielony

Znaczki dopłaty:
1/5 c — różowy/żółtym
3 c — różowy/żółtym
5 c — różowy/żółtym
14 c — różowy/żółtym

Oprócz tego ukazały się dwa znaczki lotnicze, o takim samym rysunku jak w r. 1933.

Znaczki lotnicze:
11 c — karminoworóżowy
37 c — oliwkowy

JIND. Niektóre wartości znaczków z Jerzym VI. Indyj Angielskich zaopatrzono nadrukiem: „JIND STATE".

Znaczki opłaty:
3 p — szary
$^1/_2$ a — brunatny
2 a — pomarańczowoczerwony

KANADA. W połowie czerwca br. 4 znaczki opłatne — jeden pośpieszny i jeden lotniczy zostały wydane w większym formacie.

Znaczek opłaty:
10 c — czerwony
20 c — czerwonobrunatny
50 c — zielony
1 Dol — purpurowy

Znaczek pośpieszny:
20 c — ciemnokarminowy

Znaczek lotniczy:
6 c — niebieski

KENYA, UGANDA i TANGANJIKA. Tu również serię z Jerzm VI. uzupełniono dalszymi wartościami.

Znaczki opłaty:
15 c — kaminowy i czarny
20 c — pomarańczowy i czarny
30 c — niebieskofiolet. i czarny
2 sh — lila i czerwonobrunatny

KUBA. Z okazji 25-rocznicy I Lotu Key West — Havana w dniu 14 maja br. ukazał się znaczek w nakładzie 50.000 sztuk, który wyprzedano w ciągu godziny. Jest to znaczek lotniczy taki sam jak z roku 1937 tylko w odmiennym kolorze i z nadrukiem: „1916 1938 (ROSILLO) Key West-Havana".

Znaczek lotniczy (pamiątkowy):
5 c — pomarańczowy

LIBAN. Nowowydany znaczek uzupełnia obiegową serię, a oprócz tego ukazała się wartość z przedrukiem.

Znaczki opłaty:
15 p — zielony
6/7.50 p — niebieski

MAROKO HISZPANSKIE. Dla obszaru będącego pod protektoratem Hiszpanii wydano w dniu 1 lipca nowe znaczki lotnicze.

Znaczki lotnicze:
5 c — brunatny
10 c — zielony
25 c — różowy
40 c — niebieski
50 c — karminowy
75 c — niebieski
1 p — ciemnobrunatny
1.50 p — fioletowy
2 p — ciemnoczerwony
3 p — czarny

MOZAMBIK. Obiegowy znaczek za 45 c — powstał przez umieszczenie nadruku na niższej wartości.

Znaczek opłaty (tymczasowy)
40/45 c — jasnonieb. i czarny

NIUA. Analogicznie jak na Archipelagu Cook'a wydano również trzy nowe wartości.

Znaczki opłaty:
1 sh — fioletowy i czarny
2 sh — brunatny i czarny
3 sh — zielony i niebieski

NOWE HEBRYDY. Ukazały się tu dwa wydania nowych znaczków w walucie odpowiadającej złotu, z których jedno jest angielskie , a drugie francuskie.

Znaczki opłaty:

wyd. angielskie
5 c — zielony
10 c — pomarańczowy
15 c — niebieskozielony
20 c — czerwony
25 c — brunatny
30 c -- niebieski
40 c — oliwkowy
50 c — lila
1 fr — czerwony/zielony
2 fr — czarny/żółtym
5 fr — czerwony/żółtym
10 fr — fioletowy/niebieskim

wyd. francuskie
5 c — zielony
10 c — pomarańczowy
15 c — niebieskozielony
20 c — czerwony
25 c -- brunatny
30 c — niebieski
40 c — oliwkowy
50 c — lila
1 fr — czerwony/zielonym
2 fr — czarny/żółtym
5 fr — czerwony/żółtym
10 fr — fioletowy/niebieskim

Znaczki dopłaty:

wyd. angielskie
5 c — zielony
10 c — pomarańczowy
20 c — czerwony
40 c — oliwkowy
1 fr — czerwony/zielonym

wyd. francuskie
5 c — zielony
10 c — pomarańczowy
20 c — czerwony
40 c — oliwkowy
1 fr — czerwony/zielonym

PANAMA. Z okazji budowy szkoły w Santiago wydano znaczki prowizoryczne w nakładzie 15 000 szt. z których jeden powstał przez przedrukowanie nową wartością znaczka lotniczego wydanego z okazji kongresu pocztowego 1936 r. i nadruku „UPU" oraz „Normal de San Tiago/Junio 1938" a drugi bez „UPU"

Znaczki opłaty (pamiątkowe):
7/30 c — ciemnolila
8/30 c — ciemnolila

SIERRA LEONE. Serię znaczków z Jerzym VI uzupełniono dalszymi wartościami.

Znaczki opłaty:
4 d — ciemnobrunat. i czarny
5 d — oliwkowozielony
6 d — fioletowy
1 sh — oliwkowoziel. i czarny
2 sh — sepia i czarny
5 sh — ciemnobrunatny
10 sh — zielony
1 Ł — błękit pruski

STANY ZJEDNOCZONE. Serię znaczków z prezydentami uzupełniono dwoma wartościami z których znaczek za 2 c przedstawia prezydenta Adamsa a za 3 c Jeffersona.

Znaczki opłaty:
2 c — karminowy
3 c — fioletowy

Oprócz tego w dniu 21. czerwca ukazał się znaczek pamiątkowy z okazji 150-rocznicy konstytucji oraz w 300-rocznicę założenia szwedzkiej kolonii w Delaware.

Znaczki opłaty (pamiątkowe):
3 c — fioletowy (konst. 1788)
3 c — fioletowy (Delaware)

SUDAN. W dniu 1 lipca 4 znaczki lotnicze przedrukowano nową wartością.

Znaczki lotnicze (tymczasowe):
$2^{1}/_{2}$ p/5 m — zielony i czarny
$3^{1}/_{2}$ p/3 p — szary i czarny
$7^{1}/_{2}$ p/3 p — szary i czarny
10 p/5 p — ziel.nieb. i czarny

SURINAM. Z okazji 75-rocznicy zniesienia niewolnictwa wydano w dniu 1 czerwca serię znaczków pamiątkowych.

Znaczki opłaty (pamiątkowe):
$2^{1}/_{2}+2$ c — niebieskawozielony
3+2 c — czarny
5+3 c — brunaty
$7^{1}/_{2}+5$ c — ciemnoniebieski

URUGWAJ. W nowym wzorze ukazały się znaczki dla paczek.

Znaczki opłaty dla paczek:
10 c — czerwony
20 c — niebieski
50 c — zielony

Poza tym wydano jeszcze nową wartość lotniczą.

Znaczek lotniczy:
62 c — zielonkawoniebieski

WYSPY GILBERTA. Nowowydana seria obrazkowa składa się z 12 wartości.

Znaczki opłaty:
$^{1}/_{2}$ d — zielony i czarny
1 d — purpurowy i zielony
$1_{2}/^{1}$ d — czerwony i czarny
2 d — szary i brunatny
$2^{1}/_{2}$ d — oliwkowy i czarny
3 d — niebieski i czarny
5 d — brunatny i czarny
6 d — fioletowy i oliwkowy
1 sh — jasnoniebieski i czarny
2 sh — czerwony i niebieski
2/6 sh — szary i niebieski
5 sh — niebieski i czerwony

WYSPY TURKS I KAIKOS. W sprzedaży ukazały się znaczki z Jerzym VI, których seria składa się z 12 wartości.

Znaczki opłaty:
$^{1}/_{4}$ d — czarny
$^{1}/_{2}$ d — zielony
1 d — brunatny
$1^{1}/_{2}$ d — szkarłatnoczerwony
2 d — szary
$2^{1}/_{2}$ d — ciemnożółty
3 d — niebieski
6 d — purpurowy
1 sh — brunatnopomarańcz.
2 sh — czerwony na zielonym
5 sh — zielony na żółtym
10 sh — purpurowy na niebies.

Marian Nowina-Orlicki.

Poczta sowiecka w Armenii.

Po upadku republiki demokratycznej rządy przeszły w ręce partii bolszewickiej tworząc t. zw. republikę ludową pod nazwą Sowiecka Socjalistyczna Republika Armenii. I znowóż tak jak w sąsiednich republikach kaukaskich znaczki pocztowe zaprowadzono po upływie jednego roku od czasu zaprowadzenia rządów sowieckich. Pierwsze wydanie znaczków sowieckich jest bardzo rzadkie i nigdzie w zagranicznych katalogach nie rejestrowane. Tak jak w większości wypadków są to prowizoria wykonane na znaczkach rosyjskiego cesarstwa wydań 1905/17 stemplami kauczukowymi w/g umieszczonego wzoru, na następnej stronicy. Cięte i ząbkowane $14^{1}/_{2}$



Rys.1



Rys.2



	RAMKA					
	czerwona		czarna		fioletowa	
	ząbk.	cięte	ząbk.	cięte	ząbk.	cięte
1 r na 1 kop żółty	X		X			
2 r na 2 kop zielony		X		X		
3 r na 3 kop czerwony				X		X
5 r na 5 kop lila					X	
10 r na 10 kop niebieski			X			
25 r na 25 kop zielony/lila			X			
50 r na 2 kop zielony				X		
50 r na 3 kop czerwony			X	X		
50 r na 5 kop lila	X					
50 r na 50 kop lila/zielony	X		X			
50 r na 70 kop brunatny/czerwony				X		
100 r na 1 r „ „	X				X	
500 r na 1 r „ „						X
500 r na 3 r 50 k brunatny/zielony			X			
1000 r na 3 r 50 k „ „	X				X	X
1000 r na 5 r niebieski/błękitny			X			
1000 r na 10 r czerw./ziel./szary			X			

Przedruk małymi pieczątkami był uskuteczniony na wartościah kopiejkowych (rys. 1), a dużymi pieczątkami na wartościach rublowych (rys. 3). Nową wartość przedrukowywano oddzielnie i w odmiennych kolorach, wskutek czego znaczki te posiadają dwa lub trzy kolory w przedrukach. Podane wyżej rodzaje przedruków odnoszą się tylko do koloru ramki z zewnętrznym ornamentem. Tymi stemplami były przedrukowane nie tylko pozostałości znaczków armeńskich z dasznakskim znakiem pozostałe w zapasach urzędów pocztowych, ale również i wszystkie znaczki bez dasznakskiego znaku. Wydanie to było krótki czas w obiegu i w całości zostało rozsprzedane.

Jakie były nakłady tych znaczków niewiadomo. —

C. d. n.

M. Pękalski

Dlaczego zbieramy znaczki pocztowe?

Nie wielu zbieraczy jest świadomych istotnego impulsu, który wciągnął ich do kolekcjonerstwa znaczków. Prawie wszyscy od najmłodszych lat mamy jakieś zamiłowanie, które wśród codziennie dostępnych przyjemności wysuwamy na czoło naszych upodobań. Sport, taniec, łowiectwo, karty, dzieła sztuki, literatury, techniki itp. znajdują liczne zastępy swoich zwolenników. Wszystkie tego rodzaju rozrywki dają wprawdzie konieczne po pracy zawodowej odprężenie nerwów i pewną dozę emocji — lecz b. często powodują przesyt, zmuszają do ciągłej zmiany wrażeń, a co najważniejsze są zbyt kosztowne, by każdy mógł sobie na nie pozwolić. W najlepszym razie dostarczają na krótką metę miłych wspomnień.

Kolekcjonerstwo natomiast ma tę bezcenną zaletę,że dając dużo emocji przy każdej nowej zdobyczy, zmusza równocześnie do pogłębiania wiedzy w danym kierunku, a wreszcie pieniądz wydany na ten cel nie tylko nie przepada, ale po pewnym czasie okazuje się świetną lokatą kapitału. Filatelistyka jest pod tym względem specjalnie uprzywilejowanym działem kolekcjonerstwa. Dowodem milionowe rzesze zbierających znaczki pocztowe i kolosalnie z dnia na dzień wzrastający ruch filatelistyczny.

Filatelistów z zamiłowania spotyka się jednak niewielu. Z chwilą zapoznania się z podażą niektórych znaczków na rynku międzynarodowym i poddaniu się wpływom

spekulacji filatelistycznej, zbieraczy ogarnia szał pogoni za modnym materiałem o wartości względnej. Ginie zatem zbieracz idealista, a spekulacja filatelistyczna zyskuje coraz więcej zwolenników. W rezultacie zmniejsza się ilość zbiorów specjalizowanych o wartości muzealnej, a mnożą się skargi na liczne wydania okolicznościowe. Z tym jednak trzeba się pogodzić, bo epidemia szerzona przez filatelistów musiała wywołać gorączkę zysku i odpowiednie ustosunkowanie się do tej sprawy Zarządów pocztowych.

Jeśli cofniemy się wstecz do lat młodzieńczych dojdziemy do przekonania, że prawie wyłącznie młodzież potrafi jeszcze ideowo hołdować filatelistyce. Te „Nyassy", „Borneo" i kangury australijskie czyż nie pozwalały nam szybować w tropikalnym świecie przygód i wyimaginowanych tajemnic? Żaden nawet najsłodszy karmelek nie powodował płaszczenia nosa o witrynę wystawową — lecz jeden tapir na znaczku tak długo nas hypnotyzował, dopóki nie znalazł się w szkolnym kajeciku. A z jakąż dumą taki malec pokazuje swoje zbiory: to już nie są kolorowe obrazki, a cały świat zaklętej baśni — jest tylko jeden wtajemniczony — właściciel tych obrazków.

Naturalnie wytrawnemu filateliście robi się niedobrze, gdy te skarby ogląda — kancerki, okienka, zaprawa murarska — oto ramki w które każdy prawie taki zbiorek jest oprawny. Są to jednak drobiazgi — najważniejsze to te żyrafy wśród palm — one żyją w wyobraźni młodego zbieracza.

Często się zdarza, że między 17 a 20 względnie 25 rokiem życia znaczki idą w zapomnienie. Gdy się ktoś filatelistyką później już nie zajmuje, to znaczy, że nigdy, nawet w latach najmłodszych filatelistą nie był, a zbierał tylko dlatego, że jego rówieśnicy gonili za znaczkami.

Recydywa filatelistyczna jest zwykle nieuleczalna. Zobowiązujemy wtedy wszystkich znajomych do zbierania znaczków dla nas, chętnie czytamy ogólne artykuły filatelistyczne w prasie codziennej, gdzie się dowiadujemy, że niestety Gujana brytyjska, błękitny Mauritius i wiele innych rzadkości pozostanie dla nas legendą. A nuż jednak poszczęści się coś w rupieciarni strychowej wygrzebać.

Wydajemy więc w miarę możności pieniądze na znaczki, albumy i przybory filatelistyczne, nawiązujemy również chętnie kontakt wymienny z innymi filatelistami. I odtąd też przeważnie rozpoczynają się udręczenia początkujących zbieraczy. Z zagadnieniami filatelistycznymi zaznajamia nas nie prasa fachowa (szkoda pieniędzy na stały abonament), lecz różni specjaliści żerujący właśnie na nieświadomości początkujących. Po kilku latach przykrego doświadczenia dochodzimy do przekonania, że z tego właśnie okresu mamy najwięcej falsyfikatów, znaczków uszkodzonych i że zbieraliśmy zbyt chaotycznie. Dopiero zdobycie pierwszego katalogu wyprowadza nas z labiryntu niepewności przynajmniej częściowo.

Przestudiowanie tego pierwszego podręcznika poprzez słowo wstępne, objaśnienia ogólne i szczegółowe, stawia nas wobec spraw jasnych i nieskomplikowanych, a równocześnie zmusza do gruntownego pogłębiania swej wiedzy. Uzupełniamy więc swe wiadomości językowe, zapoznajemy się z techniką wykonywania znaczków (druk, przedruki, barwy, gumowanie, perforacja), z gatunkami papieru i zaczynamy wreszcie sens filatelistyki należycie ujmować. Jak przed laty przemawiał do naszej wyobraźni tylko obrazek znaczka, tak dzisiaj te zużyte przez pocztę skrawki papieru — pozwalają nam rozumieć historię, kulturę duchową i materialną, oraz całokształt spraw związanych z losami danego kraju. Piętno epoki, sytuacja polityczna dążenia społeczne, charakterystyczne cechy ze względu na klimat i położenie geograficzne oto promieniowanie znaczków pocztowych, które przykuwa filatelistów. Nie bez znaczenia jest również uspokojenie nerwów, oderwanie się od trosk i powikłań pracy zawodowej — czego nam żadna inna rozrywka dać nie może. Względy materialne odgrywają również niemałą rolę. W 1840 r. ukazał się pierwszy znaczek pocztowy w Anglii, następny w trzy lata później wydał kanton Zurych, a pierwszy zbiór znaczków znany jest już z lat 1859 64 t. zw. „Mayfaiz". Znaczki te kosztowały w zakupie około 30 funtów szterlingów, a przyniosły w sprzedaży 6.000 funtów szterlingów. Przez uświadomienie filatelistyczne zdobywamy to przekonanie, że lokata kapitału w wartościowych znaczkach jest wiele korzystniejsza od inwestycji pieniężnych w starych obrazach i dziełach sztuki. Nie często, lecz zdarza się, że kilkanaście ocalałych przed zębem czasu starych znaczków znalazcę zamienia w bogacza

Nic więc dziwnego, że zastępy filatelistów rekrutują się nie tylko z ideowych zbieraczy, lecz w większości z ludzi goniących za zdobyciem majątku. Myli się jednakże ten, kto sądzi, że filatelistyka z jej arkanami jest łatwa do należytego strawienia.

ROZMAITOŚCI

Pierwsza Wystawa Znaczków Pocztowych w Detroit.

W dniu 12 lutego rb. założono w Detroit „Klub Filatelistów Polskich im. gen. K. Pułaskiego. W skład zarządu weszli: Jan Poznański, prezes; Teofila Sawicka, wiceprezeska; Henryk Tyszka, sekretarz fin.; Rufus Bartosiewicz, sekretarz prot. i Władysław Kolankowski, kasjer. Nasi rodacy w Ameryce odnoszą się do wszystkiego co polskie z prawdziwym uczuciem o czym świadczy odezwa, którą znajdujemy w „Dzienniku Polskim“ wychodzącym w Detroit i przedrukowujemy ją w dosłownym brzmieniu:

„Rodacy!

Nowa gwiazda zajaśniała na horyzoncie Wychodźtwa Polskiego w Detroit, nowa placówka zorganizowana w Klub Filatelistów Polskich dla uczczenia i uszanowania małego polskiego znaczka pocztowego.

Drodzy Rodacy, ten mały znaczek, to niejako misjonarz, dociera do każdego zakątka świata i dokumentuje mu, że jest kraj, który nazywa się POLSKA, to jest bardzo, bardzo wielka rzecz dla każdego Polaka.

Polski znaczek już w 1860 roku pod zaborem rosyjskim udowadniał światu o Polsce, mając na sobie napis po polsku. Polski znaczek po wojnie światowej — pierwszy udowodnił nam tu w Ameryce, że mamy Polskę wolną, z polskim Rządem, z polskim Wojskiem, z polską Pocztą.

A więc uszanujcie ten polski znaczek pocztowy, zapiszcie się na członka Klubu Filatelistów Polskich.“

Nowozałożony Klub spotkał się od razu z żywym uznaniem i wielkim zrozumieniem wśród tamtejszej Polonii, tak że już w dniu 22 i 23 kwietnia organizuje w świetlicy młodzieży Pierwszą Wystawę Polskiego Znaczka Pocztowego w Detroit, a może nawet w Stanach Zjednoczonych.

Ze swej strony odnosimy się z całym uznaniem dla naszych rodaków, którzy potrafią pielęgnować ideały narodowe i życzymy jaknajpomyślniejszego rozwoju tak ważnej placówki polskiej zagranicą.

Z okazji lotu „Gwiazdy Polskiej“ do stratosfery

W niektórych dziennikach pojawiły się wiadomości, że z okazji lotu do stratosfery, który odbyć ma się jesienią br. zostanie wydany znaczek okolicznościowy wartości nominalnej 2 zł w nakładzie tylko 50.000 sztuk. Nie wiemy dokładnie czy pogłoski te odpowiadają prawdzie, sądzimy jednak, że są bardzo do niej zbliżone.

Kasowniki okolicznościowe.

W dniu 16 czerwca br. odbyły się we Lwowie zawody balonowe. Załoga balonów biorących udział w zawodach zabrała pocztę, którą kasowano okolicznościowym datownikiem urzędu pocztowego Lwów 1 z napisem: „I-SZE LWOWSKIE ZAWODY BALONOWE LWÓW”. Do przewozu przeznaczono zwykłe ekspresowe listy i kartki pocztowe tak krajowe jak i zagraniczne. Na uwagę zasługuje format opisanego kasownika sporządzonego w kształcie balonu.

Z okazji zjazdu śpiewaków w Gdańsku w czasie od 4 do 6 czerwca br. urząd P. T. Gdańsk 1 używał specjalnego datownika z napisem: „OGÓLNOPOLSKI ZJAZD ŚPIEWACZY - GDAŃSK 4-6. VI. 1938 r.”

Niektóre miejscowości kuracyjno-wypoczynkowe używają również propagandowych kasowników i tak — Jastrzębiec-Zdrój posiada stempel z napisem: RADOAKTYWNE KAPIELE SOLANKOWE, JODOBROMOWE BOROWINOWE, KWASOWĘGLOWE”, a Wisła 1 z napisem: „UZDROWISKO U ŹRÓDEŁ WISŁY”, potem Ostrzeszów Wielkopolski z napisem: ZDROWIE I WYPOCZYNEK WŚRÓD LASÓW W OSTRZESZOWIE WLKP”, tudzież Krynica z napisem: „OŚRODEK LECZNICZY-WYPOCZYNKOWY-SPORTOWY”.

Oprócz tego celem usprawnienia ekspedycji przesyłek pocztowych, urzędy pocztowe Warszawa 1 i Warszawa 2, posiadają propagandowe napisy na maszynowych kasownikach w rodzaju: „UZUPEŁNIAJCIE SWOJE ADRESY NAZWĄ DZIELNICY POCZTOWEJ” lub „WARSZAWA PODZIELONA JEST NA 10 DZIELNIC POCZTOWYCH”, względnie „WZÓR ADRESU WARSZAWA-ŚRÓDMIEŚCIE ul....... nr...... m....... NAZWA DZIELNICY”. Napisy te znajdują się w prostokątach między okrągłymi datownikami.

Wystrzegać się fałszywych PKL

W ostatnich czasach wprost masowo pojawiły się na rynku fałszywe znaczki PKL. Widzi się je często w składach papieru wywieszone w oknach, a zachęcające ceny powodują, że nabywają je niedoświadczeni zbieracze. Należy podkreślić, że fałszerstwa te są również stemplowane. Wytrawny filatelista oczywiście łatwo falsyfikaty te rozpoznaje, ponieważ posiadają inny papier, niedokładne wykonanie i dość duże odchylenia w kolorach. Szczególnie znaczek 6 hal z przedłożonych nam falsyfikatów nie był koloru pomarańczowego lecz żółtego. Przy tej okazji raz jeszcze podkreślamy, aby wystrzegać się tzw. kupna okazyjnego.

Słuszna ustawa.

W przeciwieństwie do zwyczajów panujących prawie na całym świecie w Stanach Zjednoczonych istnieje ustawowy zakaz umieszczania na znaczkach pocztowych podobizn osób jeszcze żyjących. Trzeba przyznać, że jakkolwiek w innych dziedzinach życia Ameryka nie budzi zachwytu, to w tym wypadku wykazuje b. wysoki poziom kultury duchowej, chroniąc się ustawą przed tym co jest właściwością ludów pierwotnych.

Nieporozumienie.

W końcu 19-stulecia na tle znaczka pocztowego omal nie doszło w Sudanie do powstania. Gdy władze angielskie stwierdziły, że wśród ludności tamtejszej panuje wrzenie rewolucyjne, zaczęły zastanawiać się nad przyczyną tego stanu rzeczy. Jak się przekonano, spowodował to wodny znak kwiatu lotosu, przypominający w zarysach znak krzyża, w który zaopatrzony był znaczek. Ponieważ dla muzułmanów znak krzyża jest bardzo niemiły, jako dla wyznawców islamu, a poza tym zakorzeniony jest u nich przesąd, że krzyż przynosi nieszczęście synom Allaha, więc stąd powstało wielkie niezadowolenie i władze pocztowe w obliczu takiej sytuacji musiały znaczki z obiegu wycofać, a znak wodny zmienić na półksiężyc i gwiazdę jako godło świata muzułmańskiego.

Na polskim znaczku — estoński kasownik.

Jeden z naszych stałych czytelników przedstawił nam kartę pocztową za 15 gr. (Lwów-Uniwersytet), której znaczek został skasowsny w dniu 12. IX. 37. r. przez urząd pocztowy w Tallinnie. Jeśli się zważy, że w opisanym wypadku nie zachodzi żadna próba stworzenia rzadkości filatelistycznej, ponieważ była to normalna korespondencja między studentami Lwowa i Tallinna, którzy nawiasem mówiąc nie zajmują się filatelistyką, to warto taką całostkę umieścić w swoich zbiorach.

Nie chcą słyszeć o Austrii.

Zarząd pocztowy Rzeszy niemieckiej zwrócił się do władz pocztowych wszystkich państw z wyjaśnianiem, iż wszelkie przesyłki pocztowe, jak i depesze nadawane do miejscowości położonych na dawnym obszarze republiki austriackiej, wobec włączenia jej do Rzeszy niemieckiej, mają zawierać w rubryce odnoszącej się do państwa nazwę „Niemcy"

Odwrotność.

Kiedy w roku 1850 wprowadzono w życie genialny pomysł Anglika Hilla, technika wykonania znaczków pocztowych stała jeszcze na niskim poziomie w potężnym cesarstwie austriackim. Dzisiaj, gdy wykonanie znaczków osiągnęło tam poziom najwyższy, państwo to niejako zniknęło z horyzontu politycznego.

NUMIZMATYKA

Antani Szczawiński — Toruń.

O monetach polskich.

(ciąg dalszy)

Typ 8 (rysunek 36) przedstawia dwa popiersia zwrócone ku sobie i trzymające wspólnie chorągiew. U dołu pomiędzy dwiema perełkowatymi liniami widać napis MESICO. Waga przeciętnie $3^1/_2$ grana.

Ten symboliczny rysunek oznacza podzielenie władzy między dwóch książąt i każe przypuszczać, że był bity w mennicy Wielkopolskiej w czasie panowania Kazimierza Sprawiedliwego w Krakowie pomiędzy 1177 a 1194 r.

Początkowo ten typ brakteatu należał do dość rzadkich okazów, jednak z biegiem czasu wskutek znalezienia w wykopaliskach pewnej ilości tego typu przestał należeć do rzadkości.

Typ 9 (rysunek 37) widzimy popiersie księcia twarzą wprost pomiędzy dwiema wieżyczkami. Niżej między dwiema perełkowatymi liniami tworzącymi pas łukowato wygięty napis MESICO. Waga 3 grany. Na niektórych egzemplarzach spotkano napis ten wspak.

Typ 10 (rysunek 38) przedstawia w obwodzie perełkowym cztery główki w krzyż ułożone z których górna i dolna są twarzą wprost, zaś boczne zwrócone ku sobie i u dołu połączone łukiem. W otoku napis MESICO. Waga przeważnie 3 grany, chociaż niektóre egzemplarze wykazują wagę nieco wyższą.

Trudno coś konkretnego powiedzieć o znaczeniu tego rysunku. Prawdopodobnie środkowe oznaczają głowy Mieszka i Kazimierza a boczne dwóch synów Mieszka — Ottona i Władysława. Bity ten typ był prawdopodobnie w Wielkopolsce

Typ 11 (rysunek 39), rysynek przedstawia księcia na koniu trzymającego w ręku chorągiew (niektóre okazy bez chorągwi). Z tyłu figury księcia napis MESICO cały lub skrócony niekiedy ze zmianą lub też opuszczeniem którejkolwiek litery. Waga 2 grany.

Jest to typ późniejszy posiadający bardzo dużo odmian i bardzo źle wykonany.

Ogólnie wszystkie wyżej opisane 11 typów brakteatów z łacińskim napisem posiadają pewne różnice w wykonaniu z uwagi na słabo rozwiniętą technikę bicia monet w ówczesnej epoce.

Rozpatrując grupę brakteatów z hebrajskim napisem, możemy ją podzielić na dwie podgrupy: z imieniem Mieszka i bezimienne.

W podgrubie brakteatów z imieniem Mieszka notujemy 7 typów które kolejno rozpatrzę. (Ze względów czysto technicznych napis w języku hebrajskim będę notował w pisowni łacińskiej.

Typ 1 (rysunek 40) przedstawia siedzącego księcia i trzymającego w prawej ręce miecz. W otoku litery hebrajskie dają wyraz MSZKA. Waga 4 grany.

Typ ten swoim rysunkiem zbliżony jest do denara Bolesława Kędzierzawego (rys. 17. „Il. Wiad. Fil.“ Nr 77/78). Można zatem przypuszczać, że bicie tego typu odbywało się na początku panowania Mieszka.

Typ 2 (rysunek 41), rysunek przedstawia zwierzę podobne do lwa lub lamparta wspinające się na drzewo. Obok drzewa ukoronowana głowa, kształt korony wieżyczkowy. W otoku napis MSZKO JOSZER A COCHEN co prawdopodobnie oznaczałoby „Mieszko sprawiedliwy ksiądz czy książe“. Waga 4¹/₂ gran. Okazy tego typu bardzo rzadkie. Według Lelewela symboliczny rysunek potwierdza zdanie w kronice Kadłubka które mówi o surowvm karceniu żaków szkolnych którzy prześladowali żydów.

Typ 3 (rysunek 42), w polu monety stojąca figura z palmą w prawym ręku. Po lewej stronie figury napis MESZKO całkowity lub też skrócony. Waga 2¹/₂ grany. Będące obecnie w zbiorach pojedyncze sztuki nie są bite jednym stemplem.

Typ 4 (rysunek 43), rysunek podobny do typu 3-go z tą tylko różnicą, że zamiast palmy jest włócznia. Napis MSZA. Literatura numizmatyczna podaje, że ten typ podobno wiadomy jest w jednym egzemplarzu.

Typ 5 (rysunek 44) przedstawia klękającą figurę trzymającą w prawym ręku ptaka (sokoła). Obok figury napis MSZ, na niektórych MSZKOH, na innych znów KHAMELECH. Waga 3¹/₂ grana. Typ dość rzadki — kilka egzemplarzy znajduje się w zbiorach zagranicznych, kilka sztuk w zbiorach krajowych.

C. d. n.

Redaktor: Wincenty Przywitowski - Wydawca: Jan Witkowski

NOWE KATALOGI 1939

Tu odciąć!

Poza tym zamawiam:

Ilość	wyszczególnienie towaru	Cena zł.

(adres i szczegóły drugostronnie)

Druk. „POL" POLSKA FABRYKA WYROBÓW PAPIEROWYCH Sp. z o. odp. Poznań, Strzelecka 31